

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tobtem 25 gr., w tekście 40 gr., za tablicę 50 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczo o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie jej przyjęcia ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela, oraz fantazja o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 20.107.

Dnia 10 czerwca w niedzielę Kwęsta uliczna na rzecz 290 opuszczonych niemowląt i sierot domu Dzieciątka Jezus przy ul. Subocz 16.
Grosz dorzucony do grosza pozwoli zaopatrzyć sierotki w bieliznę, pieluszki i odzież, czego dziatwa bardzo potrzebuje.

8-o klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. Tad. CZACKIEGO z prawami.
Ul. Wileńska 13; tel. 10 — 56
typu humanistycznego (z łacina), z oddziałem matematycznym - przyrodniczym, we własnym gmachu szkolnym. — Plac do gier i zabaw, oraz ogród szkolny.
Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 9—2.
Egzaminy wstępne w terminie przedwakacyjnym do kl. II—VIII włącz. rozpoczną się dn. 26 czerwca o godz. 4 po pol.
Egzaminy do kl. I dn. 27 czerwca o godz. 9 rano.
Zainteresowani Rodzice mogą oglądać nowozbudowany gmach szkolny od godz. 3—4 po pol. 4856—2 O

OTWARTY ZOSTAŁ NOWY DZIAŁ
Konfekcji Męskiej — (koszule, krawaty)
i Towarów Białych. Sprzedaż na raty!
WOJSKOWE ZJEDNOCZENIE SPOŻYWCZE
ul. MICKIEWICZA 13, tel. 476.
999—0 O Sprzedaż dla wszystkich!

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 24.50 GR.
WARSZAWA - GOSPODARSTWA P. K. O. - 9774

PODZIĘKOWANIE.

Wdzięczni za prędką decyzję, energiczne zarządzenie ciężkiej operacji i umiejętnie wykonane takowej, co uratowało życie mojej żony — matki, Felicji Harasimowiczowej z N. Wilejki, oraz za troskliwą i łagodną późniejszą opiekę w czasie pobytu w szpitalu kolejowym na „Wilczej Lapie” składamy ją drogą z głębi serca płynące serdeczne „Bóg zapłać” czcigodnemu p. dr. Janowiczowi, jak również p. dr. Orlickiemu, siostrze p. Gertyńskiej oraz wszystkim siostrzom oddziału chirurgicznego i słuźbie pomocniczej.
4848—0 O **Mąż z dziećmi.**

Następny mówca pos. Heller (Kolo Żyd.) uważa budżet Ministerstwa Pracy za szczupły, zwłaszcza jeżeli się odliczy z budżetu tego wydatki na bezrobocie. W końcu zaznacza, że największe zainteresowanie wśród Żydów budzi sprawa normalizacji życia żydowskiego drogą przebudowy struktury społecznej i gospodarczej.

Pos. Chwałicki (Piast) opowiada się za budżetem omawianego resortu, z tem jednak zastrzeżeniem, aby zwrócono uwagę na niedzę wsi i niektóre powiaty nadmierne przeludnione. Podobne stanowisko zajmuje pos. Dobroch (Str. Chł.).

Posel ks. Kunicki (Ukr.) wypowiada się przeciwko budżetowi. Podobne stanowisko zajmuje pos. Korber (Klub niemiecki). Posel Roja (str. chłopskie) omawia głównie sprawę zaopatrzenia inwalidów.

Posel Targowski (B. B.) podkreśla, że planu gospodarczego na dalszą metę nie możemy rozwinąć nie uwzględniając sprawy emigracji.

Po tem przemówieniu przewodniczący wicemarszałek zarządził przerwę do godz. 16 ej.
W zakończeniu debatów nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zabrał głos pos. przerwie p. minister Jurkiewicz. Na wstępie swego przemówienia, w odpowiedzi na twierdzenia referenta jakoby Rząd zmniejszył w tym roku o 9 milionów sumę na bezrobotnych i przeznaczył ją na agencję administracyjną. P. minister wyjaśnił, że budżet tego resortu w roku bieżącym jest wyższy o miljon 900 tysięcy od zeszłorocznego, wydatki zaś na bezrobotnych zmniejszone o 34 milionów o 9 milionów, które użyto w całości na powiększenie poszczególnych pozycji Opieki Społecznej.

Przechodząc do zagadnień emigracyjnych minister między innymi zaznacza, że w poszukiwaniu nowych terenów dla wychodźców powstał projekt stworzenia osadnictwa polskiego we Francji aby emigranci polscy mogli tam dojeść

Piątkowe posiedzenie Rady Ligi Narodów.

GENEWA, 8.VI. (Pat.) Na publicznym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przyjęto raport komitetu finansowego o sprawozdaniu kwartalnym rządu greckiego, dotyczącym sytuacji budżetowej, oraz o kwartalnym sprawozdaniu autonomicznego urzędu do spraw osiedlenia uchodźców. Rada Ligi Narodów omawiała dalej szereg zgłoszeń w sprawie szkół niemieckich na polskim Górnym Śląsku i przyjęła rezolucję, przed-

do posiadania własnych warsztatów rolnych. Minister kategorycznie przeciwstawia się twierdzeniom posłów żydowskich i ukraińskich jakoby Ministerstwo powodowało się stronniczością w stosunku do tych narodowości.

Następnie Izba przystąpiła do budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Sprawozdawca tego budżetu poseł Zarnicki (B. B.) stwierdza, że w drugiej połowie 1926 roku pracowaliśmy przy wyjątkowej koniunkturze. W roku 1927 zaczęło się pogarszać, a obecnie mamy pewne trudności z powodu, że tempo, naszego rozwoju ekonomicznego osłabło. Przemysł nasz nie posiadając rezerwy i nie dekonwanszy jeszcze racjonalizacji produkcji stoi niżej od zachodniego.

Co do naszego handlu, jako pośrednika wymiany międzynarodowej, jesteśmy jeszcze bardziej opóźnieni niż z punktu widzenia rozwoju produkcji. Dopiero po usprawnieniu naszego aparatu handlowego można będzie wymagać uperzaskowania naszego handlu wewnętrznego.

Posel Brun (B.B.) podnosi z uznaniem wciąganie przez Ministerstwo wnieścich sfer przemysłowych i handlowych do współpracy. Posel Diamond (PPS) zatrzymał się dłużej nad kwestią układu handlowego z Niemcami. Następnie mówca oświadcza, że stronictwo jego jest za współpracą z rządem demokratycznym. Lewica polska jest gotowa do objęcia rządu. Przeształcenie ustroju nastąpić może albo drogą rozwoju demokracji albo drogą rewolucji. Klasa robotnicza jest dzieckiem kapitalizmu i pragnie aby jego majątek przeszedł niszczony w ręce tej klasy. Demokracja polityczna wiedzie do gospodarczej. Klasowość usunąć może tylko demokracja gospodarcza. Demokracja, ciągnie mówca, przesunie władzę z rąk kapitału do rąk proletariatu. Wreszcie mówca zapowiada, że przyszedł do rozprawy między demokracją a tymi, którzy nie chcą dopuścić do jej rozwoju.

Po przemówieniach posła Lewandowskiego (ZLN) i Towarnickiego (Stronictwo Chłopskie) obrady nad budżetem przerwano. Następnie Izba dokonała wyboru członków komisji kontroli długów. Zgodnie z propozycją komisji skarbowej na członków wybrano posła Maksymiliana Malinowskiego (Wyzwolenie) 185 głosami, Antoniego Pączka (PPS) 185 głosami, Władysława Byrke (BB) 170 głosami i Wojciecha Trampczyńskiego (Klub Narodowy) 119 głosami na 186 ważnych głosów.

W końcu przystąpiono do nagłośni wniosku Klubu Białoruskiego o wstrzymanie postępowania karnego przeciw posłom tego klubu Stęganowiczowi i Greckiemu. Nagłośni przyjęto 103 głosami przeciw 84 i wniosek jako nagły odesłano do komisji regulaminowej.

Następne posiedzenie w sobotę o godz. 11-ej rano.

Sprawa polsko-litewska w Genewie.

Rezolucja Woldemarasa odrzucona.

GENEWA, (Pat.) Na popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, odbytem w dniu 6 b. m. Woldemaras przedłożył następujący projekt rezolucji:

„Po wysłuchaniu sprawozdania przedstawiciela Holandii, któremu Rada poleciła złożenie raportu o informacjach, otrzymanych oficjalnie od rządów polskiego i litewskiego, od czasu grudniowej sesji Rady, i po wysłuchaniu wymiany zdań, która nastąpiła po odczytaniu raportu, Rada przyjmuje raport do wiadomości, a zważywszy, że wykonanie rezolucji z 10 grudnia przyczyniłoby się do utrzymania pokoju w Europie wschodniej, wyraża życzenie, aby wspomniana rezolucja została wykonana w całej rozciągłości w możliwie szybkim terminie.”

W ten sposób, w związku ze sprawozdaniem Bloklanda, Rada została przedłożona dwa projekty rezolucji. W projekcie rezolucji, złożonej przez Woldemarasa — manifestacyjnie i niezgodnie z tekstem rezolucji marcowej Rady, polecającej Bloklandowi przygotowanie sprawozdania o postępie rokowań — zawarta jest deformacja zadania sprawozdawcy, wyrażająca się w chęci ograniczenia jego zadania do przedstawienia Radzie „informacji otrzymanych oficjalnie”.

Przewodniczący Rady zapytywał kolejno każdego z członków Rady, czy przyłącza się do propozycji Woldemarasa. Wszyscy odpowiedzieli odmownie. Następnie każdy z członków Rady przyłączył się do projektu rezolucji, przedstawionej na porannym posiedzeniu Rady. Tylko Woldemaras sprzeciwił się jej przyjęciu.

Chamberlain podkreślił demonstracyjnie, że z dwóch przedstawionych propozycji, jedna została przyjęta, a druga odrzucona wszystkimi głosami przeciwko jednemu.

Rada Ligi wyznaczy komisję do spraw polsko-litewskich.

BERLIN, 8.VI. (Pat.) Korespondent genewski „Vossische Zeitung” donosi, że w kolach Ligi Narodów uważają za rzecz prawdopodobną, że Rada Ligi na swej sesji wrześniowej wyznaczy specjalną delegację z ramienia Rady Ligi, która by wzięła udział w dalszym toku rokowań polsko-litewskich i w ten sposób doprowadziła przynajmniej do jakiegoś praktycznego i możliwie pełnego wznowienia stosunków między obu krajami, któremu to wznowieniu Woldemaras przeciwstawiał się dotychczas zarówno otwarcie jak i skrycie.

Woldemaras o wynikach obrad genewskich.

BERLIN, 8.VI. (Pat.) „Berliner Boersen Zeitung” przynosi wywiad swego genewskiego korespondenta z Woldemaraszem. Woldemaras stwierdził, że niekorzystna sytuacja w której Litwa na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów się znajduje nie była niespodzianką. Zdziwiło go tylko, że Chamberlain dawał wyraz tendencjom które stara się skłonić Litwę do opuszczenia jej zasadniczego stanowiska w kwestji wileńskiej za pomocą nieustannego nacisku. Również raport holenderskiego ministra spraw zagranicznych o stosunkach polsko-litewskich był jednostronny i dla Litwy nieprzychylny, twierdził Woldemaras. Nie jest bynajmniej zgodne z prawdą mowy dalej, jakoby uregulowanie stosunków polsko-litewskich od grudniowego zebrańia Rady Ligi nie zrobiło żadnych postępów.

Oba państwa rokowały w Królewcu, a w ostatnich tygodniach została uzgodniona konwencja, regulująca ruch graniczny na linii demarkacyjnej. Rokowania komisji nie doprowadziły wprawdzie do wyników, ale nie zostały zerwane. Postanowienia konstytucji litewskiej dotyczące się Wilna, jak twierdzi Woldemaras, są przedwzrostkiem historycznie uzasadnione, a prztem były znane już od roku. Jeżeli rząd polski otworzył nad temi postanowieniami obecnie dyskusję, to zrobił to tylko dla tego, aby Litwie przysporzyć nieprzyjemności. W każdym razie Litwa nie zrezygnuje ze swego prawa do Wilna. Woldemaras przypuszcza, że na wrześniowym zebrańiu Rady Ligi Narodów spór, który został obecnie przerwany, wystąpi z jeszcze większą ostrością i gwałtownością. Już jednak dziś może Woldemaras stwierdzić, że stanowiska swego nie zmieni. W końcu zaznaczył premier litewski, że w drodze powrotnej do Kowna zatrzyma się w Berlinie i że ma nadzieję usunąć jeszcze ostatnie, pamięjsze trudności, które uniemożliwiały dotąd zawarcie traktatu handlowego litewsko-niemieckiego.

szą ostrością i gwałtownością. Już jednak dziś może Woldemaras stwierdzić, że stanowiska swego nie zmieni. W końcu zaznaczył premier litewski, że w drodze powrotnej do Kowna zatrzyma się w Berlinie i że ma nadzieję usunąć jeszcze ostatnie, pamięjsze trudności, które uniemożliwiały dotąd zawarcie traktatu handlowego litewsko-niemieckiego.

Prasa francuska o obradach genewskich.

PARYŻ (Pat.) Dzienniki omawiając rozprawy genewskie, stwierdzają prawie jednomyślnie sukces moralny Polski, oraz potępiają wykrętne stanowisko Woldemarasa.

„Le Matin” zarzuca Woldemarasowi, że nieustannie przeciwstawiał się Radzie

„Homme Libre” oświadcza, iż Woldemaras nie byłby tak pewny siebie, gdyby Liga Narodów rozporządzała bardziej określonymi sankcjami militarnymi.

„Echo de Paris” stwierdza, że Woldemaras kpił sobie przez trzy godziny z Rady.

PARYŻ, 8.VI. (Pat.) Prasa komentuje w dalszym ciągu stanowisko R-dy Ligi w sprawie zatargu polsko-litewskiego. „Temps” nazywa ustęp konstytucji litewskiej dotyczący Wilna prowokacją. Dalej „Temps” podkreśla, jako znamienne oświadczenie Paul Boncoura o niemożności tolerowania dalszej sytuacji wytworzonej przez upór Woldemarasa i o konieczności powzięcia w tej sprawie stanowczej decyzji. Woldemaras przekonał się, że ma przeciwko sobie całą Radę Ligi Narodów nie wykluczając Niemiec. „Journal des Debats” podkreśla, że Woldemaras nie tylko usposobił wrogo dla siebie swym zachowaniem całą Radę Ligi lecz stanął też w konflikcie z przeważną częścią ludności litewskiej, gwałcał zawarty niedawno w Watykanem konkordat. Może to ściągnąć na niego poważne konsekwencje.

„L'Homme Libre” oświadcza, że nowe odroczenie zatwierdzenia kwestji litewskiej wytwarza sytuację bardzo poważną gdyż tylko do pewnych granic można ręczyć za zimną krew Polski, która rzeszywiście wystawiona jest na ciężką próbę. Najmniejsza zaczepka woj skowa może podłożyć ogień pod proch, wyrządzając sprawie pokoju nieobliczalną szkodę.

Prasa wiedeńska o Woldemarasie.

WIEN, 7.VI. Prasa tutejsza poświęca dużo miejsca przebiegowi obrad w Genewie w sprawie konfliktu polsko-litewskiego i podkreśla zupełną klęskę i izolację Woldemarasa na terenie Ligi Narodów. Szczególnie ciekawa jest korespondencja „Neue Freie Presse”, zawierająca najdokładniejszy przebieg dyskusji w Radzie Ligi, tudzież ocenę taktyki Chamberlaina w stosunku do premiera litewskiego.

Z pewnem zdziwieniem podkreśla cała prasa wiedeńska wraz z „Neue Freie Presse” stanowczość i surowość, z jaką przedstawiciel Anglii w radzie Ligi Narodów potraktował przedstawiciela litewskiego. Prasa austriacka bowiem po ogłoszeniu Wilna przez nową konstytucję, stolicą Litwy, wyraziła opinie, że Litwa nie byłaby się dopuściła tej prowokacji w stosunku do Polski, gdyby nie czuła za sobą pleców. Tem więcej niespodziewana była wiadomość o tak niechętnym stanowisku Chamberlaina wobec Woldemarasa.

W związku z zupełną klęską, jaką poniósł w Genewie Woldemaras lansują w kolach, zbliżonych do tutejszego poselstwa niemieckiego wiadomości, że winę ponosi Woldemaras osobiście, gdyż mimo przestrzeg jakich nie szczędzone mu w Berlinie, ogłosił Wilno stolicą Litwy. Jak bardzo sferom niemieckim zależy na tem, aby Polska przekonała o swaj dobrej woli w konflikcie polsko-litewskim, świadczy i ta okoliczność, że także austriackie sfery polityczne podkreślają przy każdej sposobności lojalność Berlina w stosunku do Polski i nie szczędzą clerpkich uwag pod adresem Woldemarasa. Ogólnie panuje tu przekonanie nietylko o szczerzej pokojowości, lecz także o wielkiej zręczności dyplomacji polskiej

Zjazd Związku Miast.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu 17 i 18 bm. odbędzie się w Łodzi zjazd przedstawicieli Związku Miast polskich, poświęcony zagadnieniom gospodarczym.

Zjazd wojewodów w Warszawie.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczął się zjazd wojewodów z całej Polski. Zjazd otworzył wicepremier Bartel mówiąc o konieczności usprawnienia działań administracji. Obrady trwały cały dzień.

Prace w porcie gdyńskim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W ciągu bieżącego roku według projektów w porcie gdyńskim ma być dokonana praca 2600 m. nawierzchni. Obecnie zatrudnionych jest przy pracy 1000 robotników.

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU.

Budżet Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. — Budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

WARSZAWA, 8.VI. (Pat.) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu prowadzona była w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki społecznej.
Pierwszy przemawiał pos. Puchałka (Ch. D.) podkreślając szczerpność tego budżetu i stawiając postulat, aby na przyszłość budżet ten mógł być większy. W

Poszukiwania gen. Nobile.

RZYM, 8.VI. (Pat.) Agencja Stefani donosi, że wczoraj o g. 11 min. 07 statek Cita di Milano usiłując bez przerwy komunikować się za pomocą radia ze sterowcem Italia miał usłyszeć sygnały, które pochodziły z wymienionego sterowca. Cita di Milano usiłowała różnymi sposobami nawiązać kontakt radio-telegraficzny ze sterowcem, zapytując o miejsce pobytu. Statek włoski usły-

szął ponownie bardzo słabe sygnały, z których przejął niemal z pewnością słowo „Francis”. Oprócz Cita di Milano statek pasażerski Hobby bez przerwy chwycił fale radjoaparaturami królewskiej marynarki. Wobec przeszkód, jakie stwarzały lokalne stacje radiotelegraficzne, wybudowane w północnej części Kingsbay specjalną stacją krótkofalową.

Budżet w Senacie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komisja budżetowa senatu kończy już dyskusję nad budżetem, pozostał jeszcze budżet ministerstwa skarbu, poezem budżet przejdzie na posiedzenie plenarne Senatu.

O nadużycia wyborcze.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym przewodniczący komisji administracyjnej odbył konferencję z referentami nadużyć w czasie wyborów, posłami Putkiem, Rajchem i Sobolewskim, na której ustalone wspólny wniosek, który zostanie postawiony na najbliższym posiedzeniu komisji.

Powrót min. Zeleskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Powrót min. Zeleskiego z Genewy nastąpi prawdopodobnie w dniu 12 bm. Równocześnie prawie przybędzie do Warszawy z Rzymu p. Knoll, który jak wiadomo obejmuje stanowisko posła polskiego w Berlinie.

Rada Naczelna Ch. D.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W niedzielę dnia 10 b. m. odbędzie się zebranie Rady Naczelnej Ch. D. Po referacie posła Chacińskiego nastąpiła dyskusja w sprawie stanowiska wobec wytworzonej sytuacji politycznej, poezem referat o niebezpieczeństwie komunizmu. W sobotę zbiera się zarząd Ch. D.

Izby rzemieślnicze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W końcu bieżącego miesiąca ukaże się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie, wykonane do ustawy o Izbach rzemieślniczych. Izba będzie 17, w każdym mieście wojewódzkim.

W Genewie rozegrał się kolejny akt t. zw. sporu polsko-litewskiego. Piszemy „tak zwanego”, bo w gruncie rzeczy zagadnienie polsko-litewskie nie jest sporem, gdyż przynależność Wileńszczyzny do Polski jest rzeczą bezsporną, a chodzi tylko o wyciągnięcie konsekwencji z faktycznie istniejącego stanu rzeczy, i z oświadczenia szefa rządu litewskiego, który w grudniu nie odważył się potwierdzić fikcji wojny litewsko-polskiej i stwierdził, że jest pokojem.

Jeżeli wojny nie ma, jeżeli jest pokój, to muszą być normalne stosunki pokojowe. Tymczasem od chwili przekreślenia fikcji wojny upływa już pół roku, a stosunki nie zostały dotąd rozwiązane. Na konkretne i poważne propozycje Polski strona litewska odpowiadała zgola niepoważną, żakowską poprostu propozycją komunikowania się przez obce terytoria. Wreszcie pozwoliła sobie na ogłoszenie miasta polskiego swoją stolicą.

Na tę wyraźną prowokację Polska zareagowała bardzo łagodnie. Akt ten był tak niepoważny, że nawet nie mógł spowodować większego odruchu.

Nawet Wilno nie wzruszyło się papierową aneksją. Nic dziwnego, my, Wilnianie, jesteśmy u siebie i nikomu Wilna nie oddamy. Jesteśmy Polakami, a więc i nasze miasto jest miastem polskim. Jest to tak niewzruszony pewnik, że szkoda było nawet fatygi polemizować z autorami nowej konstytucji litewskiej.

Dzisiaj poruszamy tę sprawę ponieważ była ona przedmiotem wielu przemówień w Genewie.

Trzeba przyznać, że czynniki decydujące w Genewie należą do ocenliwego postępowania Litwy.

Z ust przedstawicieli Wielkiej Brytanji padły pod adresem Litwy słowa ciężkie. Akt, ogłaszający Wilno za stolicę Litwy, został przez p. Chamberlaina nazwany aktem prowokacji. Wyrażenie to nabiera szczególnego znaczenia, jeżeli było wypowiedziane przez wytrawnego dyplomata, liczącego się z każdym słowem, przez reprezentanta pierwszorzędnej potęgi.

Jeszcze bardziej znamieniem było zdanie Chamberlaina, w dalszym ciągu wypowiedziane:

O ile Litwa cieszy się sympatią wszystkich, to dzieje się to jednak pod warunkiem, że nie użyje swej słabości w celu dalszego postępowania na tej samej drodze i uciekania się do prowokacji, na które żaden wielki naród nie ośmieliłby się pozwolić sobie, gdyby miał spór z równorzędnymi mu narodami.

Premjer Woldeparas, który ustawicznie lawiruje pomiędzy realną koniecznością porozumienia się z Polską a demagogią w stosunku do swych współobywateli, której nie może się wyżyć, tym razem przegrał.

Aczkolwiek niema dotychczas skutków realnych, to jednak moralnie Polska odniosła walne zwycięstwo. Zwycięstwo to jest zupełnie naturalne. Nie trzeba było nadzwyczajnych posunięć dyplomatycznych, sama sprawa była tak jasna, dążenia Polski tak słuszne, że nawet Niemcy nie ośmielili się poprzeć stanowiska Litwy. Premjer litewski pozostał odosobniony.

Teraz chodzi tylko o to, żeby rząd nasz odpowiednio wykorzystał to zwycięstwo moralne i zmusił energicznym postępowaniem Litwę do zmiany dotychczasowego stanowiska i do zawarcia porozumienia z Polską.

Niestety wśród pewnych sfer społeczeństwa dosyć bliskich czynników rządowych dają się zauważyć objawy pod tym względem niepożądane. Oto w „Kurierze Wileńskim” z dn. 7 b. m. ukazał się krótki „entrefilet”, który na sposób federacyjny dodawało tła-maczy fakt ogłoszenia przez litwinów Wilna stolicą Litwy. Jak widać, w tych sferach nie wygasła jeszcze myśl stwerczenia wielkiej Litwy w łączności federacyjnej z Polską. Notatka „Kurjera Wileńskiego” wydaje się balonem próbnym naszych federalistów, posiadających, niestety, poważne wpływy. Balon ten jest skierowany w stronę Litwy, ale my, którzy pod tym względem niewątpliwie reprezentujemy opinię polskiego

Figle prasy niemieckiej wymierzone przeciw Polsce.

BERLIN, 8.VI. (Pat). Prawicowa prasa berlińska podaje dzisiaj depeszę „Telegraphen Union” z Genewy mieszającą nieumyślnie, czy też celowo dwie różne wiadomości, mianowicie wiadomość o powierzeniu ministrowi Zaleskiemu sprawozdania o konflikcie włosko albańskim i drugą—o protestie zgłoszonym przez prezydium kongresu mniejszościowego, przeciwko zamierzonej nominacji dyrektora hiszpańskiego ministerjum spraw zagranicznych p. Aguirre na szefa wydziału mniejszościowego w sekretarjacie Ligi Narodów na miejsce p. Erica Colbana.

„Telegraphen Union” czyni z tego jedną wiadomość twierząc, że prezydium kongresu mniejszościowego zaprotestowało w piśmie do sekretarza generalnego Ligi Narodów p. Drumonda przeciwko zamierzonomu powierzeniu wydziału mniejszościowego Rady Ligi Narodów ministrowi Zaleskiemu. W związku z tą depeszą nie mała cała prasa berlińska podnosi alarm i zamieszcza pełne oburzenia artykuły przeciwko Lidze Narodów i Polsce. „Der Tag” oświadcza w związku z tą wiadomością, że mianowanie ministra Zaleskiego obroną oficjalnej mniejszości z ramienia Ligi Narodów przez powierzenie mu wydziału mniejszościowego

jest zdaniem dziennika dowodem, że Liga Narodów nie ma bynajmniej zamiaru bronić spraw mniejszości. Współpraca Niemiec z takim gremjum nie może być w żaden sposób owocna.

Cała ta kampania jest charakterystycznym rysem, gdyż protest kongresu mniejszości zwracał się właściwie przeciwko Hiszpanji, nazywając ją państwem zainteresowanym bezpośrednio, jako stroną, w kwestjach mniejszościowych i podnosząc, że w Hiszpanji znajduje się specjalna mniejszość narodowa, mianowicie mniejszość katalońska, biorąca udział w kongresie mniejszości. Przekreślenie wiadomości „Telegraphen Union” odwraca ostrze całego protestu od Hiszpanji, kierując go przeciwko Polsce co uwydatniło się już w antypolskich nastawionych artykułach pravicowej prasy berlińskiej. D wtem się wy-daje, że prasa niemiecka powtórzyła depeszę „Telegraphen Union” wykazując w ten sposób zupełny brak orientacji co do stosunków panujących w Lidze oraz brak znajomości organizacji Ligi Narodów przypuszczając, że minister spraw zagranicznych może jednocześnie zostać szefem wydziału mniejszościowego sekretarjatu generalnego Ligi Narodów na miejsce ustępującego p. Colbana.

Benesz o polityce międzynarodowej.

PRAGA, 7.IV. Na posiedzeniu komisji zagranicznych obu izb wygłosił minister Benesz exposé na temat międzynarodowej sytuacji politycznej. W szczególności zajął się min. Benesz pokojową propozycją Kelloga, której przeprowadzenie uzależnia od załatwienia szeregu innych zagadnień, będących ciągle jeszcze w stanie informacyjnej dyskusji. Należy do nich oprócz lewego brzegu Renu i związana z niem komercjalizacja planu Davesa. Pakt Kelloga jest obecnie przedmiotem myślnym poglądów mocarstw europejskich. Jego przyjęcie nie dotknęło obecnego stanu Europy, natomiast zbliżyłoby Stany Zjednoczone do Ligi Narodów.

Omawiając swoją podróż, minister Benesz wskazał jej cel: upewnienie pokoju—o czem, między innymi, był poinformowany także rząd polski. Za główne przeszkody konsolidacji pokoju uważa min. Benesz rewizjonistyczne wysiłki Węgier i spór włosko-jugosłowiański, ale wierzy w pokojowe załatwienie obu zagadnień, oraz w siłę i solidarność Małej Ententy.

Minister Benesz zadowolony jest z wyniku swych konferencji we Francji, Anglii, Belgii i Niemczech. Głównym ich tematem był pakt Kelloga.

W stosunku do Rosji usiłuje Czechosłowacja wzmacnić związki gospodarcze, bez dotykania spraw politycznych. W zakończeniu min. Benesz podkreślił przyjazne stosunki z Polską, dziś wolne od wszelkiego cienia nieporozumień i oparte na ścisłej współpracy.

Pierwsze posiedzenie Sejmu pruskiego.

BERLIN, 8.VI. (Pat). Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego sejmu pruskiego, które przybrało odrazu niezwykle burzliwy charakter. Awantura została wywołana przez komunistów. Przewodniczący ze starszeństwa, 83 letni hr. Posadowski, nie mógł

opanować sali. W zamieszaniu, poseł chrześcijańsko-narodowej partji chłopskiej Ponfick, został tak dotkliwie pobity, że znajdujący się na sali posłowie-lekarze, musieli pospieszyć mu z pierwszą pomocą i obandażować go.

Deklaracja rządu francuskiego.

PARYŻ, (Pat). Deklaracja rządowa przedstawiona w dniu dzisiejszym w Izbie, stwierdza wolę domaganą się od instytucji demokratycznych oddania rządowi do dyspozycji środków, mających na celu dokończenie dzieła odbudowy ekonomicznej i finansowej kraju, oraz zrealizowania poprawy w dziedzinie społecznej. Deklaracja proklamuje nienaruszalność praw republikańskich, zwłaszcza praw cywilnych. Jeżeli chcemy — głosi deklaracja — oprzeć niebawem naszą walutę na zdrowych i niewzruszonych podstawach i nadać jej oficjalną trwałość, to powinniśmy skupić i utrzymać całokształt czynników, których stałe zespolenie jest nieodzowne do trwałego i pomyślnego dokonania operacji walutowej.

Poruszając sprawę krowen komunistycznych, deklaracja zaznacza, że żaden występek nie ujdzie bezkarnie. Chcemy pracować dla dobra ojczyzny, Europy i ludzkości — zaznacza deklaracja. Wojna skończyła się, a zwycięzcy powinni wyciągnąć rękę do zwyciężonych, o ile ci ostatni gotowi są uczciwie przestrzegać postanowień traktatów, i o ile nie pragną uwiecznić wspomnień o wrogich uczuciach.

Izba, po wysłuchaniu deklaracji rządowej, odrzuciła 427 głosami przeciwko 169 wniosek o podjęcie natchmiastowej dyskusji. Wniosek w sprawie natchmiastowego zwolnienia deputowanych komunistycznych, znajdujących się w więzieniu, oraz deputowanych autonomistów, skazanych ostatnio, został odroczone do 14 go czerwca.

PARYŻ, 8.VI. (Pat). Pisma podkreślają doniosłość wczorajszej deklaracji rządowej, stanowiącej obszerny program przyszłych prac ustawodawczych. „Echo de Paris” zaznacza, że Polnice zgrupował dokola siebie większość członków Izby, nic nie zmieniając przytem w swej polityce i w swych metodach. Z małymi wyjątkami wszystkie dzienniki stwierdzają, że deklaracja rządowa była przyjmowana często oklaskami. „Le Matin” zauważa, że wczorajsze posiedzenie uwydatniło większość koncentracji republikańskiej, większość jednakże niejednolita.

Trzęsienie ziemi w Grecji.

LONDYN, (Pat). Według doniesień Reutera z Aten, w Koryncie odczuło dziś popołudniu gwałtowne trzęsienie ziemi, przyczem pewna ilość domów, które zostały uszkodzone w czasie poprzedniego trzęsienia, zawalił się. Mieszkańców ogarnęła panika.

Traktat polsko-amerykański o wydaniu przestępców.

Przekazany przez Sejm komisji dla spraw zagranicznych projekt ustawy ratyfikacyjnej, a traktacie ekstradycyjnym między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, przewiduje wzajemne wydawanie osób obwinionych (lub skazanych za następujące przestępstwa: morderstwo, skrytobójstwo, zabójstwo, „zabójstwo rozmyślne, trucicielstwo, dziecięciobójstwo, za usiłowanie popełnienia morderstwa, podpalenie, umyślnie bezprawne zniszczenie lub uszkodzenie toru lub urządzeń kolejowych, włamanie, rozbój, podrabianie, fałszowanie monet banknotów, papierów publicz-

nych, podrabianie i fałszowanie dokumentów, sprzeniewierzenie popełniane przez publicznych urzędników lub osoby prywatne, kradzież, krzywoprzysięstwo, u-prowadzenie, przestępstwa przeciwko ustawom o zniesieniu niewolnictwa i handlu niewolnikami oraz za handel kobietami i dziewczętami. Wydanie nastąpi również w wypadkach uczestnictwa w wyżej wymienionych przestępstwach. Przestępcy polityczni wydawani nie będą za wyjątkiem przestępstw skierowanych przeciw życiu naczelniaka państwa, prezydenta, jednej ze stron umawiających się lub naczelniaka państwa obcego. Przy przestępstwach, popełnionych z chęci zysku, ustalono jest minimum wy-rządzonej szkody w wysokości tysiąca dolarów lub odpowiedniej

Zamach na premiera japońskiego.

TOKIO, 8.VI. (Pat). Biuro Reutera donosi: Usiłowano tu dokonać zamachu na premiera japońskiego, zamach jednak nie udał się. Wczoraj rano, kiedy premier przybył na dworzec w celu udania się do Utsunomiya na konferencję partyjną, jakiś człowiek w ubraniu robotniczym zbliżył się nagle do niego, chcąc go przebić sztyletem. Zamach udaremniła policja. Napastnika aresztowano.

TOKIO, 8.VI. (Pat). Na podstawie danych zebranych w śledztwie, przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczyli, iż zamach na prezesa rady ministrów nie ma bynajmniej charakteru politycznego. Jak sądzi, sprawca zamachu będzie odpowiadał jak zwykły przestępca za usiłowanie zabójstwa.

WYPADKI W CHINACH.

Amputacja ręki Czang-Tso-Lina.

PARYŻ, 8.VI. (Pat). Do Petit Parisien donoszą z Szanghaju, że Czang-Tso-Lin poddał się podobno operacji amputacji prawej ręki i po operacji nie odzyskał dłuższy czas przytomności. Zamach na pociąg, którym jechał Czang-Tso-Lin, wykonany był nie zapomocą bomb, lecz przy użyciu miny, zaopatrzonej w mechanizm elektryczny.

Stan oblężenia w Pekinie.

LONDYN, 8.VI. (Pat). W Pekinie ogłoszono stan oblężenia. Bramy miasta są jeszcze ciągle

zamknięte. W mieście panuje spokój. Wojska brygady mukdeńskiej pozostawione celem ochrony cudzoziemców odmaszerują jutro do Mandżurji, poczem wejdą do miasta wojska południowe. Na linii kolejowej Pekin-Tien Tsin doszło między wojskami północnymi, a nacjonalistycznymi do walk.

Eskadra samolotów japońskich w Chinach.

PEKIN, 8.VI. (Pat). Przybyła tu wczoraj eskadra samolotów japońskich w celu nawiązania komunikacji z Tien Tsinem.

Z LITWY.

„Śmiertelny pierścień” ekonomiczny dookoła Litwy.

Organ ludowców „Lietuvos Žinios” zamieścił artykuł o sytuacji gospodarczej Litwy, utrzymany w tonie bardzo pesymistycznym. Przedewszystkiem organ ludowców stwierdza, że przewlekłe rokowania z Niemcami nie dały pomyślnego wyniku. Rząd niemiecki w najżywniejszej dla Litwy kwestji eksportu bydła z Litwy do Niemiec zajął stanowisko negatywne, zgadzając się na przywóz bydła jedynie z okręgu Klejpedzkiego.

Bilans handlowy zagraniczny Litwy jest wciąż ujemny. Zapas walut w Banku litewskim zmniejsza się, co pociąga za sobą zmniejszenie się w obiegu znaków pieniężnych. Wydatki państwowe w pierwszym kwartale r. b. przewyższają dochody o 6,3 mil. litów.

Poprawa sytuacji „Lietuvos Aidas” widzi w ścisłej współpracy z sąsiadami. Jedyne współpraca ta może rozzerwać śmiertelny pierścień gospodarczy dookoła Litwy.

Litwa zalana jest towarami polskimi.

Dnia 5 czerwca w Kownie odbyło się posiedzenie Izby Handlowej, na którym Wajlokajtis wygłosił mowę o imporcie i eksporcie litewskim. Mówca stwierdzał, iż podczas gdy Litwa przepalenią jest polskimi towarami, Litwa do Polski żadnych towarów nie wywozi. Przewodniczący Izby Dobkiewiczus w odpowiedzi Wajlokajtisowi zaznaczył, iż rząd podejmuje obecnie zarządzenia przeciwko wwozowi do Litwy towarów z tych krajów, z którymi nie zawarto umowy handlowej. Taryfa celna na takie towary zostanie podwyższona o 300 proc.

PROCESJA BOŻEGO CIAŁA.

Dorocznym zwyczajem, w uroczystości Bożego Ciała, całe Wilno wzięło gorący udział. Nie zamarył jeszcze tradycje najgorliwszego męża Skargi i Mickiewicza. Jak co roku, ulice, przez które przejdzie młoda procesja, tonęły w zieleni brzoźek i w powodzi kwiatów. Każdy balkon, każde okno wystawowe, było ubrane kwiatami, w środku których malutki orkiestryk z obrazem „Tej, co w Ostrze Bramie świeci”, lub Chrystusa — niby kwiat, wśród kwiatów najpiękniejszy wykwił.

W dymie kadzideł, w dźwięku dzwonów kościelnych, radosną nowinę światu podających, rozpoczęła się najdroższa sercu katolika uroczystość o godz. 8.30 w Bazylice Metropolitalnej. Uformowały się dookoła bractwa, organizacje, związki, ze sztandarami, cechami rzemieślnicze, całe Wilno katolickie reprezentowane w związkach, wojsko ze sztandarami i orkiestrami, delegacje pułków garnizonu m. Wilna i Nowej Wilejki, policja i straż ognia. Wzdłuż ulic, przez które przechodzić miała procesja, uformowały się szpalery wojska z karabinami, za które zatknięto zielone gałązki — na znak radości i pojednania, że ta śmiertelna broń nie na nieprzyjaciela dziś wzniesiona, jeno ku radości i chwale Bożej. A do-dola tłumy — nieprzeliczone tłumy szare, niepozorne, rozmodlone, całe Wilno, tak głęboko wierzące. A w górze niebo początkowo zachmurzone, pod koniec przemieniało słońcem radosnym.

Uśmiechnął się musiał Pan Bóg, gdy spojrział na te przygotowania skrzętne do uroczystości i w radości serca czynione, rozkazał musiał wreszcie słońcu świecić tak jasno.

W podniosłym dźwięku dzwo-

nów i dymach trybularzy wyruszyła uroczysta procesja. Celebrował J. E. ks. Arcybiskup Jajbrzykowski, prowadzony pod rząd przez coraz to innych dygnitarzy wojskowych i cywilnych. Prastarym zwyczajem, maleńkie, białe ubrane dziewczątka, sywały kwiatki pod stopy celebrynsa.

Pochód otwierał szwadron 4 p. ułanów, potem szły poczty chorągwie 1, 5 i 6 p. p. Leg. z orkiestrami. Za celebrynsiem postępowała przedstawicielka władz wojewódzkich z p. Dworakowskim, zastępującym nieobecnego Wojewodę p. Raczkiewicza, Inspektor Armijski Nr. 1 gen. Burhardt-Buckacki, Prezydent miasta p. Folejowski, ławnik p. Łokuciewski, komendant wojewódzkiej policji państw. p. Praszalowicz. A przed nimi w karnym orydku nieprzeliczone szeregi organizacji społecznych, bractw kościelnych, związków zawodowych, cechów, ze sztandarami i orkiestrami. Białe ubrane dziewczęta niosły feretrony i chorągwie brackie.

Dokoła na ulicach i chodnikach, nieprzeliczone mrowie ludu klekało na widok przechodzącego orszaku. I ledwo mogli żołnierze, prezentujący broń w czasie przejścia orszaku, wytrzymać napór mas. Każdy chciał być bliżej, nie dla prostej ciekawości — lecz z gorliwości duszy. Każdy chciał przed tym żywym Zbawicielem, ujątonym w Najświętszym Sakramencie, pokajać się za grzechy i wyomdlić błogostwianstwem.

Przeszła uroczysta procesja amajoną ulicą Zymkowa, przed ołtarzami zatrzymując się, potem Śto Jańska, Dominikańska, Wileńska, Orzeszkowej i Mickiewicza, by się znów przy pięciu Katedralnym zatrzymać dla otrzymania błogostwianstwa. Z.

Widąc z tego, jak dużą rolę w kosztach produkcji hutniczej odgrywa koszt transportu surowca podstawowego; a przecież przez wyżej podanych kosztów dochodzą jeszcze frachty zagraniczne, kolejowe lub morskie.

Przy ewentualnem tedy dalszem obciążeniu kosztów transportu surowca w formie nowej podwyżki taryf musiałyby nastąpić przesunięcia zdolności konkurencyjnej na rynku światowym na naszą niekorzyść, a nadto za-słaby konieczność podwyższenia cen na rynku wewnętrznym.

Musimy sobie również uprzytomnić, iż podwyżka taryf spowodowałaby zwiększenie cen w centrach przemysłowych, ponieważ wskutek malej gęstości sieci kolejowej, łączącej ośrodki przemysłowe z rełniczemi, kosztu transportu znacznie podniosłyby się.

Podwyżka taryf może mieć jeszcze inne niepożądane następstwa. Nie należy bowiem zapominać o dążeniu Niemiec w kierunku zapewnienia swym portom, zwłaszcza północnym, transportów polskich. Niemiecka taryfa kolejowa zmierza w kierunku przy-ciągnięcia towarów polskich do Szczecina ze szkodą Gdańskiemu i Gdyni.

Giełda Wileńska

z dnia 8 czerwca 1928 r.
Ruble złote 4,71 1/2—4,70 1/2
4 1/2% Listy zast. Wil. B. Ziemiak. 69,50.
Akcje Wil. B. Ziemiakowski Rb 250—201
5% Pożyczka Premj. serja II 1926 r. 90

W grypie, kaszlu i bronchicie woda mineralna Szczawnicka Józefina przynosi ulgę i przywraca zdrowie. Choroby żołądka i jelit usowa SZCZAWNICKA Magdalena. T. 9069—14 O

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Terminy płatności podatków.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w m. czerwcem r. b. przypadają do zapłacenia następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 czerwca—wplata II-jej części różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1927, a kwotą uiszczonych zaliczek za tenże rok przez tych płatników, którzy w terminie do dnia 20 go maja r. b. uiszcili I-szą część powyższej różnicy;

2) do 15 czerwca—wplata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w m. c. maju r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kateg. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 miu dni i po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonej i rozłożonej na raty z terminem płatności w m. c. czerwcu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tymże m. c.

Przemysł wobec projektu podwyżki taryfy kolejowej.

W Ministerstwie komunikacji rozważany jest projekt ogólnej podwyżki taryfy kolejowej; miała by ona nastąpić według krążących pogłosek w jesieni r. b. W sprawie tej, obchodzącej szczególnie żywo nasze sfery gospodarcze — jeden z najwybitniejszych przedstawicieli przemysłu, oświadczył co następuje:

Powszechna podwyżka taryf kolejowych—choćaby nawet minimalna—musi 1) odbić się niekorzystnie na naszym eksporcie, 2) spowodować podrożenie surowca, nabywanego zarówno w kraju, jak i zagranicą, [wskutek czego zwiększa się koszt produkcji, co osłabi zdolność konkurencyjną naszego przemysłu na rynkach zagranicznych, 3) wpływając na zwykłe cen wyrobów, zwłaszcza w dziedzinach bardziej odległych od centrów przemysłowych, a w związku z tem na ograniczenie konsumpcji w tych okęgach.

Szczególnie zagrożony byłby w razie podniesienia taryfy przemysł górnico-hutniczy, odległy o setki kilometrów od rynków zbytu i źródeł surowca. Wszelka tedy podwyżka taryfy kolejowej, która dotykała eksportu wyrobów górnico-hutniczych mogłaby spowodować ograniczenie eksportu. To samo odnosi się także do surowca, który przemysł hutniczy musi importować (wysokoprocentowe rudy żelazne, rudy manganowe, złom).

Dość wspomnieć, iż transport 1 tony rudy zagranicznej wynosi od granicy do huty przeciętnie 11,41 zł, uwzględniając tedy, że na 1 tonę żelaza surowego potrzeba 1,5 tony rudy, a do wyrobu 1 tonny ferromanganu około 26 ton rud manganowych, że koszt transportu obciąża w 1-szym wypadku kosztu produkcji kwotę 17,12 zł, a w drugim 29,67 zł.

Widąc z tego, jak dużą rolę w kosztach produkcji hutniczej odgrywa koszt transportu surowca podstawowego; a przecież przez wyżej podanych kosztów dochodzą jeszcze frachty zagraniczne, kolejowe lub morskie.

Przy ewentualnem tedy dalszem obciążeniu kosztów transportu surowca w formie nowej podwyżki taryf musiałyby nastąpić przesunięcia zdolności konkurencyjnej na rynku światowym na naszą niekorzyść, a nadto za-słaby konieczność podwyższenia cen na rynku wewnętrznym.

Musimy sobie również uprzytomnić, iż podwyżka taryf spowodowałaby zwiększenie cen w centrach przemysłowych, ponieważ wskutek malej gęstości sieci kolejowej, łączącej ośrodki przemysłowe z rełniczemi, kosztu transportu znacznie podniosłyby się.

Podwyżka taryf może mieć jeszcze inne niepożądane następstwa. Nie należy bowiem zapominać o dążeniu Niemiec w kierunku zapewnienia swym portom, zwłaszcza północnym, transportów polskich. Niemiecka taryfa kolejowa zmierza w kierunku przy-ciągnięcia towarów polskich do Szczecina ze szkodą Gdańskiemu i Gdyni.

KRONIKA.

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Wileński związek kupiecki i przemysłowe otrzymały z ministerstwa handlu i przemysłu statut wyborczy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie celem zaopiniowania. W myśl regulaminu tego statutu Izba Handlowo-Przemysłowa w Wilnie składa się z 60 osób radców z wyboru i 6 z nominacji przez ministerstwo opieki społecznej. Nadto może wejść drogą kooptacji nie więcej niż 6 radców. Izba dzieli się na dwie sekcje: I przemysłowa i II handlowa. I sga składa się z 25 radców i druga z 35 radców z wyboru. Wybory w Wilnie odbędą się w jesieni r. b. (s).

Wiadomości kościelne.

— Adoracja Akademicka Najśw. Sakramentu. W niedzielę dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w kościele św. Jana doroczna akademicka adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Adoracja rozpocznie się uroczystą mszą św. o godz. 10.30, zakończy się wspólnym nabożeństwem o godz. 8 ej wieczór. Kol. którzy chcieliby wziąć udział w adoracji, a jeszcze nie zapisałi się na listę, mogą to uskutecznić w niedzielę od godz. 9-ej rano w zakrystyi kościoła św. Jana.

— Uroczysta procesja i Ewangelie oktawy Bożego Ciała w kościele Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Soltaniszkach, odbędzie się w tę sobotę o 19 godz.

— Odjazd wycieczki lotewskiej. W dniu wczorajszym opuściła m. Wilno wycieczka studentów Polaków z uniwersytetu w Rydze. Wycieczka udała się do Warszawy. (k)

Sprawy miejskie.

— **Votum zaufania p. Czyżewi.** W numerze z dnia 6 b. m. zsczerpniliśmy z pisma „Cajt” wiadomość, że w szeregach wileńskiej P. P. S. daje się zauważyć niezadowolone do działalności wiceprezesa miasta p. W. Czyżewicza. Przewodniczący okręgowego komitetu P. P. S. nadesłał nam pismo stwierdzające, że pismo „Cajt” było przez kogoś mylnie poinformowane, gdyż ani w szeregach P. P. S. ani w okręgowym komitecie żadnego niezadowolonego z towarzysza Czyżewicza nie było. (s)

— **Sprawy administracyjne.** — **Podatki.** Izba Skarbowa przypomina, iż z dniem 15 bm. upływa termin uiszczenia II-giej raty podatku przemysłowego za 1927 r., podatku od nieruchomości i podatku lokalowego. (s)

— **Podróże Wojewody Wileńskiego.** P. Wojewoda Wileński Raczewicz w dniach 5, 6 i 7 bm. wspólnie z Kuratorem Okręgu Szkolnego-Pogorzelskim, w towarzystwie Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Kirtiklisa, Komendanta Wojewódzkiej Policji Państwowej Przaszłowicza i sekretarza osobistego p. Staniawicza dokonał szczegółowej inspekcji powiatu wilejskiego.

— **Sprawy wojskowe.** — **Wybory do oficerskiego sądu honorowego.** Dnia 18 bm. w lokalu garnizonowego kasyna oficerskiego odbędzie się zebranie młodszych oficerów garnizonu wileńskiego, celem dokonania wyborów do oficerskiego sądu honorowego. (s)

— **Nowe zarządzenie komendy garnizonu w sprawie ćwiczeń artyleryjskich.** Komendant garnizonu wileńskiego polecił zawiązać władze cywilne, na trzy dni naprzód w mających się odbyć ćwiczeniach artyleryjskich, a to z powodu zdarzających się zbyt częstych alarmów, jakie powstają wskutek strzelaniny. (s)

— **Pobór.** Dnia 9 bm. komisja poborowa będzie nieczynna. (k)

— **Wyjazd wileńskich kupców do Łotwy celem nawiązania stosunków handlowych.** W czasach ostatnich sfery handlowo-przemysłowe Łotwy żywo zainteresowały się „rynkiem wileńskim”. W związku z tem w najbliższym czasie wyjeżdża z Wilna 12 przedstawicieli sfer kupieckich do Łotwy w celu nawiązania bliższych stosunków handlowych z polskimi lotewskimi. (s)

— **Ryby podróżowały.** Od kilku tygodni daje się odczuwać na rynku wileńskim brak dostatecznej ilości ryb, których cena osiągnęła nienotowaną dotychczas wysokość. Nieliczne transporty ryb najdłuższych nabywców, którzy płacą żądane ceny. W detalu cena ryb dochodzi do 7,50, a nawet 8 zł. za kilo. Dotyczy to naturalnie ryb żywych, bowiem ryby śnięte są znacznie tańsze i łatwiej dostępne. (z)

— **Godziny handlu.** Na zasadzie nowego rozporządzenia, prostującego błąd, zawarty w obwieszczeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 21 maja r. b., budki i kioski, sprzedające wody mineralne, napoje chłodzące, słodycze i owoce, a niesprzedające pozostałymi towarami, mogą być otwarte we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1 kwietnia do 3 września, od godz. 9 rano do godz. 23. (z)

— **Sprawy kolejowe.** — **Bezpośrednie bilety kolejowe.** W ostatnich dniach wprowadzone w kasach obojowych na stacji wileńskiej sprzedaż bezpośrednich biletów kolejowych wraz z odprawą bagażu do Niemiec, do Mińska, Kijowa, Moskwy, i Leningradu. W najbliższym okresie czasu mają być zaprowadzone bilety bezpośrednie do innych krajów. (z)

— **Sprawy uniwersyteckie.** — **Exgmatium magisterskie na Wydziale Humanistycznym U.S.B.** odbywać się będą począwszy od roku akademickiego 1928/29 corocznie w trzech terminach: w terminie jesiennym — zgłoszenia od 15 do 20 września, egzaminy od 1 października, w terminie zimowym — zgłoszenia od 10 do 15 grudnia, egzaminy od 8 stycznia; w terminie letnim — zgłoszenia od 5 do 10 czerwca, egzaminy od 25 czerwca. (z)

— **Sprawy sanitarne.** — **Przyjazd ministerjalnego inspektora sanitarnego.** W dniu wczorajszym z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przybył do Wilna specjalny inspektor sanitarny celem dokonania lustracji miasta. (s)

— **Sprawy szkolne.** — **Opieka szkolna gimnazjum Leliewela** wystawia w niedzielę dn. 10 czerwca w Sali Miejskiej o godzinie 12 1/2 po poł. arcydzieło fil-

TECZA

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE

przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, oraz dużo aktualnych zdjęć fotograficznych.

Każdy numer ozdobiony oryginalną wielobarwną okładką.

Przedpłata wynosi kwartalnie zł. 14.—, 1/2 rocznie zł. 26.—, 1/1 rocznie zł. 50.—.

Numer pojedynczy kosztuje zł. 1,40.

Wszędzie do nabycia.

Numery okazowe wysyłamy każdemu bezpłatnie.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 22, Księgarnia św. Wojciecha w Wilnie ul. Dominikańska 4, oraz wszystkie księgarnie.

Do nabycia we wszystkich kioskach. —18 O

mowe w 10 aktach pod tytułem: „Zew morza”, na które zaprasza dorosłych i młodzież szkolną, aby poparli powyższy sens kinematograficzny swoją bytnością. Ceny miejsc niższe: parter 60 gr., galerja 30 gr.

Zarząd Opieki Szkolnej Gimnazjum Leliewela.

— **Maturzystki gimnazjum im. E. Orzeszkowej.** Dnia 7 czerwca o godz. 6 po poł. w lokalu gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej odbyło się uroczyste rozdanie świadectw dojrzałości absolwentkom tegoż gimnazjum. Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące maturzystki: Bajdalińska Zofia, Bielakówna Helena, Bobrowska Wilhelmina, Buszówna Janina, Chmielewska Józefa, Chreńówna Zenaida, Cierpka Marja, Czerwijowska Honorata, Derełówna Janina, Djakowska Leokadja, Dobrowna Helena, Dobrowna Jadwiga, Drozdowska Emilia, Fastrerówna Henryka, Ganówna Amelia, Gołębiewska Jadwiga, Gołębiewska Stanisława, Muszczyńska Janina, Muszczyńska Wanda, Igliska Helena, Jakubowska Mirona, Jerzakówna Zdenka, Kapuścińska Janina, Kolendówna Halina, Kończewska Tekla, Kosilowiczówna Jadwiga, Korolowiczówna Anna, Kozakiewiczówna Marja, Krzyżanowska Wanda, Lipińska Marja, Łopacińska Kamilla, Łukaszewiczówna Eliza, Macenowiczówna Janina, Malicka Helena, Markiewiczówna Janina, Mejerówna Zofja, Mincerówna Anna, Olechnowiczówna Marja, Oszurkówna Helena, Petkiewiczówna Anna, Pilecka Wanda, Polusówna Eleonora, Razlukiewiczówna Halina, Roznowska Leonja, Rutkiewiczówna Halina, Siemaszkówna Eugenia, Sienkiewiczówna Eugenia, Sipayłówna Marja, Sorokówna Janina, Siankiewiczówna Janina, Suchocka Marja, Sulewska Zofja, Szukiewiczówna Halina, Symanowiczówna Wanda, Szablowska Janina, Szadziejewiczówna Anna, Tarwidówna Janina, Trollówna Anna, Wasilewska Genowefa, Wasilewska Irena, Wołkówna Józefa.

— **Sprawy robotnicze.** — **Zebrańie związku cukielników.** We wtorek 12 bm. w lokalu Centralnych Chrześcijańskich Związków Zawodowych odbędzie się zebranie związku cukielników. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne. (s)

— **Kto może otrzymać pracę?** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie posiada na swej ewidencji następujące wolne posady: w dziale robotników wykwalifikowanych: kilku robotników przemysłu metalowego, orsz służby domowej. W dziale niewykwalifikowanych: 21 robotników do tłuczenia kamieni, oraz około 100 robotników przemysłu drzewnego na wyjazd na prowincję. (z)

— **Z życia stowarzyszeń.** — **Towarzystwo Odrodzenia Religijnego.** W niedzielę dnia 10 b. m. o godz. 4 1/2 po poł. w mieszkaniu księdza proboszcza St. Młkowskiego przy kościele św. Jazna, odbędzie się miesięczne zebranie członków Towarzystwa Odrodzenia Religijnego.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk** w sobotę dnia 9 czerwca b. r. o godz. 7-iej wieczór w Sali Dziekanatu Sztuki odbędzie się zebranie naukowe Wydziału I-go Tow. Przyjaciół Nauk. Na porząd-

ku referat: Prof. Pigoń St.: „Pan Tadeusz” w sądach pozytywistów. Wstęp wolny dla członków i gości wprowadz. nych.

— **Zlot Sokolski Okręgu Wileńskiego.** Dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie Zlot Sokolski Okręgu Wileńskiego. Liczne stawienie się całego sokolstwa do szeregów decyduje o imieniu, które Sokół wśród społeczeństwa sobie wyrobi. Zarząd Gniazda Wileńskiego wzywa przeto wszystkich Sokolów i Sokolice, by bez względu na pogodę stawili się dn. 10 b. m. o godz. 8 rano do lokalu Gniazda. Mundurowi obowiązani są przybyć w mundurach.

— **Sądy.** — **Wyrok w sprawie „Hromady”** nie został jeszcze ogłoszony w formie umotywowanej. Dopelnienie tej szczytowej pracy przeciąga się prawdopodobnie do połowy lipca. Od tego dopiero terminu sąsądom przysługiwac będzie dwutygodniowy termin na wniesienie apelacji.

— **Kronika policyjna.** — **Nieudała próba włamania do Kurji Biskupiej.** W nocy z 6 na 7 b. m. nieznanymi sprawcy usiłowali dokonać kradzieży gotówki z kasy ogniotrwałej w lokalu Kurji Biskupiej—ul. Zamkowa 6. Karsiarze zdołali rozpruć tylko pierwszy panczer i dalszego prucia zaniechali, wobec czego znajdująca się w kasie gotówka w przeszło 30.000 zł. pozostała w całości.

W związku z powyższym rozpruciem kasy Urząd Śledczy w Wilnie ostrzega banki i inne instytucje, posiadające kasy ogniotrwałe, przed ewentualnym usiłowaniem kradzieży. Włamywacze przybyli na teren m. Wilna z Warszawy. Pożądaniem jest, by instytucje, o których mowa wyżej, wprowadziły u siebie dyżury, mające na celu pilnowanie ogniotrwałych kas, przynajmniej na przeciąg kilku najbliższych tygodni.

— **Aresztowanie defraudanta.** W dniu 7 b. m. przez wywiadowców wydziału śl. w Wilnie został zatrzymany na dworcu osób. w Wilnie Józef Karolikiewicz, były kasjer magistratu m. Mszczonowa, który zdefraudował przeszle 27000 zł. poczem zbiegł. Zatrzymany Karolikiewicz, jako poszukiwany przez Sędz. Śl. w Żyrardowie został w dniu dzisiejszym tem przekazany. Przy zatrzymanym pieniędzy nie odnaleziono.

— **Znowu awantura w piwiarni.** Przedwczoraj w piwiarni przy ul. Zawalnej 59, po raz drugi wywiąła awantura pomiędzy biesiadnikami. W czasie interwencji st. posterunkowego Zielińskiego, niejaki Galinski Jan, zam. Lipowa 24, rozbił kuflem głowę funkcjonarjuszewi Zielińskiemu, który jednak nie tracąc zimnej krwi, awanturnika pijanego zaprowadził do komisariatu. (s)

— **Zabawy.** — **„Sobótka akademicka”** Dzia w Ognisku Akademickim odbędzie się ostatnia „Sobótka”. Początek o godz. 10 tej. Trio.

— **Zabawa na rzecz kolonji letnich** Zabawa w parku U.S.B. w Zakrecie, organizowana staraniem Centrali Opiek Szkolnych na rzecz kolonji letnich, odbędzie się w niedzielę dnia 10 czerwca b. r. Zabawa urozmaicona wszelkiego rodzaju atrakcjami (kosze szczęścia, kolo szczęścia, wędki i inne). Zabawa dla młodzieży i dzieci. Tańce.

Przygrywać będą 2 orkiestry wojskowe. Na miejscu bufet obficie zaopatrzone. Dla udogodnienia publiczności w dniu zabawy będą kursowały autobusy od placu Katedralnego do Zakretu od godz. 12-tej w południe do godz. 7-mej wiecz.

— **Posiedzenie miejskiego komitetu W. F. i P. W.** W poniedziałek 11 b. m., o godz. 20-tej, w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie miejskiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

— **Policyjne zawody sportowe.** W niedzielę 10 b. m. w Molodziecnie odbędzie się zawody sportowe policyjnych drużyn sportowych województwa Wileńskiego. (k)

— **Otwarcie przystani wioślarskiej Wil. Tow. Wioślarskiego** z powodu wysokiego poziomu wody na Wilji odłożone zostało do 17 b. m.

— **Różne.** — **Schronienie nieuleczalnie chorych** za łaskawo ofiarowanie herbaty 2 kg. składa Stanownym Panom Pracownikom Wydziału Osobowego najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie Zlot Sokolski Okręgu Wileńskiego. Liczne stawienie się całego sokolstwa do szeregów decyduje o imieniu, które Sokół wśród społeczeństwa sobie wyrobi. Zarząd Gniazda Wileńskiego wzywa przeto wszystkich Sokolów i Sokolice, by bez względu na pogodę stawili się dn. 10 b. m. o godz. 8 rano do lokalu Gniazda. Mundurowi obowiązani są przybyć w mundurach.

— **Wyrok w sprawie „Hromady”** nie został jeszcze ogłoszony w formie umotywowanej. Dopelnienie tej szczytowej pracy przeciąga się prawdopodobnie do połowy lipca. Od tego dopiero terminu sąsądom przysługiwac będzie dwutygodniowy termin na wniesienie apelacji.

— **Kronika policyjna.** — **Nieudała próba włamania do Kurji Biskupiej.** W nocy z 6 na 7 b. m. nieznanymi sprawcy usiłowali dokonać kradzieży gotówki z kasy ogniotrwałej w lokalu Kurji Biskupiej—ul. Zamkowa 6. Karsiarze zdołali rozpruć tylko pierwszy panczer i dalszego prucia zaniechali, wobec czego znajdująca się w kasie gotówka w przeszło 30.000 zł. pozostała w całości.

W związku z powyższym rozpruciem kasy Urząd Śledczy w Wilnie ostrzega banki i inne instytucje, posiadające kasy ogniotrwałe, przed ewentualnym usiłowaniem kradzieży. Włamywacze przybyli na teren m. Wilna z Warszawy. Pożądaniem jest, by instytucje, o których mowa wyżej, wprowadziły u siebie dyżury, mające na celu pilnowanie ogniotrwałych kas, przynajmniej na przeciąg kilku najbliższych tygodni.

— **Aresztowanie defraudanta.** W dniu 7 b. m. przez wywiadowców wydziału śl. w Wilnie został zatrzymany na dworcu osób. w Wilnie Józef Karolikiewicz, były kasjer magistratu m. Mszczonowa, który zdefraudował przeszle 27000 zł. poczem zbiegł. Zatrzymany Karolikiewicz, jako poszukiwany przez Sędz. Śl. w Żyrardowie został w dniu dzisiejszym tem przekazany. Przy zatrzymanym pieniędzy nie odnaleziono.

— **Znowu awantura w piwiarni.** Przedwczoraj w piwiarni przy ul. Zawalnej 59, po raz drugi wywiąła awantura pomiędzy biesiadnikami. W czasie interwencji st. posterunkowego Zielińskiego, niejaki Galinski Jan, zam. Lipowa 24, rozbił kuflem głowę funkcjonarjuszewi Zielińskiemu, który jednak nie tracąc zimnej krwi, awanturnika pijanego zaprowadził do komisariatu. (s)

— **Zabawy.** — **„Sobótka akademicka”** Dzia w Ognisku Akademickim odbędzie się ostatnia „Sobótka”. Początek o godz. 10 tej. Trio.

— **Zabawa na rzecz kolonji letnich** Zabawa w parku U.S.B. w Zakrecie, organizowana staraniem Centrali Opiek Szkolnych na rzecz kolonji letnich, odbędzie się w niedzielę dnia 10 czerwca b. r. Zabawa urozmaicona wszelkiego rodzaju atrakcjami (kosze szczęścia, kolo szczęścia, wędki i inne). Zabawa dla młodzieży i dzieci. Tańce.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie Zlot Sokolski Okręgu Wileńskiego. Liczne stawienie się całego sokolstwa do szeregów decyduje o imieniu, które Sokół wśród społeczeństwa sobie wyrobi. Zarząd Gniazda Wileńskiego wzywa przeto wszystkich Sokolów i Sokolice, by bez względu na pogodę stawili się dn. 10 b. m. o godz. 8 rano do lokalu Gniazda. Mundurowi obowiązani są przybyć w mundurach.

— **Posiedzenie miejskiego komitetu W. F. i P. W.** W poniedziałek 11 b. m., o godz. 20-tej, w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie miejskiego komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

— **Policyjne zawody sportowe.** W niedzielę 10 b. m. w Molodziecnie odbędzie się zawody sportowe policyjnych drużyn sportowych województwa Wileńskiego. (k)

— **Otwarcie przystani wioślarskiej Wil. Tow. Wioślarskiego** z powodu wysokiego poziomu wody na Wilji odłożone zostało do 17 b. m.

— **Różne.** — **Schronienie nieuleczalnie chorych** za łaskawo ofiarowanie herbaty 2 kg. składa Stanownym Panom Pracownikom Wydziału Osobowego najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie Zlot Sokolski Okręgu Wileńskiego. Liczne stawienie się całego sokolstwa do szeregów decyduje o imieniu, które Sokół wśród społeczeństwa sobie wyrobi. Zarząd Gniazda Wileńskiego wzywa przeto wszystkich Sokolów i Sokolice, by bez względu na pogodę stawili się dn. 10 b. m. o godz. 8 rano do lokalu Gniazda. Mundurowi obowiązani są przybyć w mundurach.

— **Wyrok w sprawie „Hromady”** nie został jeszcze ogłoszony w formie umotywowanej. Dopelnienie tej szczytowej pracy przeciąga się prawdopodobnie do połowy lipca. Od tego dopiero terminu sąsądom przysługiwac będzie dwutygodniowy termin na wniesienie apelacji.

— **Kronika policyjna.** — **Nieudała próba włamania do Kurji Biskupiej.** W nocy z 6 na 7 b. m. nieznanymi sprawcy usiłowali dokonać kradzieży gotówki z kasy ogniotrwałej w lokalu Kurji Biskupiej—ul. Zamkowa 6. Karsiarze zdołali rozpruć tylko pierwszy panczer i dalszego prucia zaniechali, wobec czego znajdująca się w kasie gotówka w przeszło 30.000 zł. pozostała w całości.

W związku z powyższym rozpruciem kasy Urząd Śledczy w Wilnie ostrzega banki i inne instytucje, posiadające kasy ogniotrwałe, przed ewentualnym usiłowaniem kradzieży. Włamywacze przybyli na teren m. Wilna z Warszawy. Pożądaniem jest, by instytucje, o których mowa wyżej, wprowadziły u siebie dyżury, mające na celu pilnowanie ogniotrwałych kas, przynajmniej na przeciąg kilku najbliższych tygodni.

— **Aresztowanie defraudanta.** W dniu 7 b. m. przez wywiadowców wydziału śl. w Wilnie został zatrzymany na dworcu osób. w Wilnie Józef Karolikiewicz, były kasjer magistratu m. Mszczonowa, który zdefraudował przeszle 27000 zł. poczem zbiegł. Zatrzymany Karolikiewicz, jako poszukiwany przez Sędz. Śl. w Żyrardowie został w dniu dzisiejszym tem przekazany. Przy zatrzymanym pieniędzy nie odnaleziono.

— **Znowu awantura w piwiarni.** Przedwczoraj w piwiarni przy ul. Zawalnej 59, po raz drugi wywiąła awantura pomiędzy biesiadnikami. W czasie interwencji st. posterunkowego Zielińskiego, niejaki Galinski Jan, zam. Lipowa 24, rozbił kuflem głowę funkcjonarjuszewi Zielińskiemu, który jednak nie tracąc zimnej krwi, awanturnika pijanego zaprowadził do komisariatu. (s)

— **Zabawy.** — **„Sobótka akademicka”** Dzia w Ognisku Akademickim odbędzie się ostatnia „Sobótka”. Początek o godz. 10 tej. Trio.

— **Zabawa na rzecz kolonji letnich** Zabawa w parku U.S.B. w Zakrecie, organizowana staraniem Centrali Opiek Szkolnych na rzecz kolonji letnich, odbędzie się w niedzielę dnia 10 czerwca b. r. Zabawa urozmaicona wszelkiego rodzaju atrakcjami (kosze szczęścia, kolo szczęścia, wędki i inne). Zabawa dla młodzieży i dzieci. Tańce.

EUGENJUSZ BIELENIN.

Z włóczegi po szerokim świecie.

(Zapiski z lat 1914—1920).

Życie moje na Syberji było bezładnie przez czas miesięcy zimowych. Pozbawiony jakiegokolwiek lektury, jakiegokolwiek zajęcia, jakiegokolwiek wiadomości ze świata, byłem zdany na łaskę i nieładnie odwiedzających mnie chłopów rosyjskich, którzy pojęcia nie mieli o świecie. Rozmowy, prowadzone z nimi, dotyczyły „gosudarja — Franca Józefa” — „Papy Rymakawo” i, o dziwo, Polski i problemów religijnych. W ocenie wypadków zachowywałem zawsze miare, a sąd o kwestiach, co do których mnie zapytywali, starałem się wydawać zawsze obiektywne. Nic też dziwnego, że z biegiem czasu zdobyłem sobie taką popularność w Wasjutence, iż kiedy miejscowy sekretarz poszedł na wojnę, miejscowy „starosta” (solitsy) zwrócił się do mnie z propozycją, bym, jako człowiek umny „obrazowany”, a przedewszystkiem „gramotny” objął urządowanie sekretarza we wsi. Podziękowałem mu serdecznie za zaufanie i wytłumaczyłem mu, że, jako Jeniec austriacki, takiej godności nie mogę objąć, gdyż na to stanowisko władze rosyjskie nigdyby mnie nie przyjął.

Nie mogę się żalić na brak gości. Miałem ich codziennie zawsze pełną izbę — a wiecnie syczą-

cy samowar, mechorka i tytoń należały zawsze do moich poczęstunków. Odwiedzali mnie bardzo często również i dziewczęta, które, obsiadły ławy pod ścianami, gryzły słonecznik, spluwały na środek izby, wypytując mnie często o to, jak ubierają się panny na dalekim zachodzie, czem się zajmują i jak się kochają.

Wiadomości, jakie z szerokiego świata dochodziły do pobliskiego miasteczka Isil Kul, przywoził do wsi miejscowy kowal. Raz, wieczorem, wróciwszy z przechadzki, zabrałem się do studjowania języka rosyjskiego na „Czytaniach niedzielnych” Tolstoj. Komendant eszelonu, Buraczek, chodząc poważnie po izbie, gryzł słonecznik, spluwając w kąty łuskami. Mróz żelzał od kilku dni, toteż wieś się trochę ożywiła. Krowy z odmożnemi ogonami i uszami, powypędzone do wodopoju, walewały się po dreźde, fiagmatycznym wzrokiem patrząc na przechodzących. Przy studni jeńczy polni konie. Siedząc przy oknie, przerywałem czasami czytanie, wpatrując się w step, na którym na tle czerwono-zachodzącego słońca rysowały się dwie czarne sylwetki Kirgizów na koniach. Z czytania wyrwał mnie głos kowala: „Pojeździecie wkrótce do domu, Eugenjuszu Jakóbowiczu! Przemysł upadł i Franc Józef pokoju prosi”, zawałił kowal, stając w drzwiach. Nie wiele mogłem się dowiedzieć od Maksyma, — mówił, że taką wiadomość przywieźli kupcy. Wiść ta momentalnie rezniósła się po osadzie. Raz wraz ktoś przychodził do mnie o potwierdzenie tej wiadomości, że kowalowi nie bardzo ufano. Przyszedł nawet Jeniec, Serb, redem z Bosni,

cygan Rukicz — „Gospod fenrich—Peremysł pat — nasz car mira choce”. Cóż mogłem im powiedzieć, nie czytając gazet od szeregu tygodni?

Po zimie, jak to zwykle bywa, przyszła wiosna, — a ta przyszła nawet i na Syberje. Zakuty mrozem biały step zaczął czernieć. Kaluże brudnej wody rozlały się szeroko. Ciepły wiatr huczał po brzoźowych lasach, hulał po stepie. Przyszła krótka syberyjska wiosna. Po obesznieciu drogą na stepie zaczęły ukazywać się karawany, ciągnące w kierunku miasteczka. Kirgizj wyruszył w świat z jurt zimowych. Po kilku dniach zaskrzypiały i wozy chłopskie na drodze — wieś wychodziła na roboty wiosenne. Po lepiankach i chatach pozostały tylko staruchy i dzieci. Kwiecie morzem zaczęło rozlewać się po stepie.

Bogaty kraj, bogata ziemia. Ziemia, która nie przyjmuje nawozu. Ziemia, której powierzchnia pokryta półmetrowym humusem. Nic też dziwnego, że na Syberji w tej okolicy, w której byłem, nawóz polną z nastaniem wiosny, odpędzającym chmury komarów, które z brzoźowych lasów ciągną do osiedli ludzkich. Jeżeli jeszcze rzeka większa przepływa w pobliżu, to nawet ten wywożą dę rzek, chcą się go pozbyć. Przez 2 do 3 tygodni wsi syberyjskie dają się być wymarle. Wszystko, co tylko zdolne jest do pracy, wyjeżdża parę kilometrów poza wieś, na roboty wiosenne. Nocują w polu, na wozach i pod wozami, żywią się polciami słoniny, chlebem i herbatą przez czas robót, a po ich zakończeniu znowu wspólnie, gromada, wracają

do wsi, pozostawiając zasiane ziarno pszenicy na opiece Boskiej.

Nikt tam nie zagląda na pola. Urodzi się, to urodzi. Jeszcze w stogach przecież niewymłócona pszenica z przeszłego roku. Step w pobliżu wioski przeznaczają na pastwiska dla bydła, koni i owiec. Jeżeli po szeregu lat urodząjny humus zwierzeje — cała wieś przenosi się na inny obszar, nietknięty, gdzie ziemia dziewicza nie zasnęła jeszcze pługą. Co do narzędzi rolniczych, to stosują je chętnie, mając za instruktorów w obchodzeniu się z niemi kolonistów — Niemców, którzy starsze i mniej praktyczne narzędzia odsprzedają chłopom, sprowadzając nowsze i praktyczniejsze. Nawet Kirgizj, którzy rolnictwem niechętnie się trudnią, zaczynają za przykładem chłopów zbierać paszę na zime, by nie być zależnymi od wybrków natury. Opowiadał mi miejscowi chłop, że na parę lat, zanim przybyłem, jako Jeniec, do ich wsi, w okolicy wydarzył się wypadek, który spowodował olbrzymie zubożenie Kirgizów. W ostatnich dniach krótkiej syberyjskiej jesieni spadł obfity deszcz bezpośrodko przed mrozem. Silna sklerpa lodu pokryła suchą trawę na stepie. Tabuny koni, nie mogąc rozbić kopytami lodu, ginęły z głodu. Bo Kirgizj, nie troszczy się o siano na zimę dla koni. Konie same odgrzebuja kopytami zeschłą trawę z pod śniegu. Tymczasem zlodowaciała skorupa lodu ukryła pod powłoką pożywienie.

(D. c. n.)

Z KRAJU.

Świętokradztwo w kościele gierwiackim.

W międzyczasie od 3 do 6 czerwca r. b. została dokonana kradzież monstrancji z ołtarza w kościele gierwiackim przez nieznaną sprawcę. Kradzież spostrzeżono dopiero w dn. 6 b.m. w czasie odprawiania nieszporów przez ks. Malinowskiego. Wartość skradzionej monstrancji 1200 zł.

Wybuch w Seminarjum Nauczycielskim w Augustowie.

A. B. C. suwalskie podaje: Dn. 3 b.m. podczas przerabiania ćwiczeń praktycznych w gabinecie chemicznym w Seminarjum Nauczycielskim w Augustowie miał miejsce tragiczny wypadek. Dwaj uczniowie tegoż seminarjum, skutkiem nieostrożnego obchodzenia z solą Bertoleta i fosforem spowodowali wybuch mieszaniny. Skutki wybuchu były straszne. Obaj uczniowie zostali poraneni, jeden zaś z nich stracił oko. Wskutek siły wybuchu w gmachu seminarjum powypadaly prawie wszystkie szyby. Obu poszkodowanych przewieziono do Grodna, w stanie nie budzącym obaw o życie.

Znów groźny pożar w pow. Lidzkim.

We wsi Poniemuńce, gminy bielickej wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, skutkiem którego spaliły się 33 domy mieszkalne, 7 stodół i kilkanaście zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą około 150 tysięcy złotych. Z. H.

Zniszczone zasiewy skutkiem ostatnich burz.

W związku z ostatnimi burzami i deszczami w kilkunastu gminach pow. Dziśnieńskiego, Melodeczanńskiego, Wileńskiego i częściowo Postawskiego zniszczone zostały ożyminy i zasiewy tegoroczne. Wobec tego wielu włościan zwrócić się do kas sejmików z prośbą o pożyczkę. (s)

Na naszych pograniczach.

Zatrzymanie szpiegów na granicy polsko-sowieckiej.

W dniu onegdajszym na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Kolosowo patrol KOP zatrzymał podejrzanych dwóch mężczyzn i kobiety, którzy usiłowali pod osłoną nocy zbiec do Rosji Sowieckiej. W czasie przeprowadzonej rewizji u zatrzymanych znaleziono kempromitujące dokumenty stwierdzające, iż trójka ta należała do bandy szpiegowskiej ostatnio zlikwidowanej w pow. Stołpeckim. (s)

Samowola żołdaków sowieckich.

Onegdaj na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Kemeńca na odcinku Rodoszkowice sowieccy żołnierze postrzelili zatrudnionego w polu włościanina Wł. Kortasza. (s)

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

NADESLANE.

Waga nie kłamie!

Peng — szwedzka pieniaćka kąpiel Osmos odłuszcza i wysuska, pobudza sprawność całej skóry, gruczołów potowych i tłuszczowych, ułatwia pracę nerek, przyspiesza przemianę materji i powoduje obniżenie wagi. Peng — szwedzka pieniaćka kąpiel Osmos — jest stosowana stale w skandynawskich lecznicach przez lekarzy. Jest ona idealnym środkiem odłuszczeniowym, gdyż nie wymaga stosowania szczególnej diety i nie wywołuje ujemnych skutków, jak inne kąpiele; umożliwia jedynie stopniowe zeszcupienie. Należy sprawdzić swą wagę przed i po każdej pieniaćce kąpiele Osmos. Leczenie wymaga 10 — 12 kąpiele.

Urządowa Bibliografia Regionalna

z dnia 6—8 czerwca 1928 r. (Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie.)

Do KOLEGÓW Kolejowców w Wilnie. [Odezwa w sprawie wzięcia udziału w procesji w dniu Bożego Ciała, podpisana przez Zarząd Okręgowy P[olskiego] Związku K[olejowców]. Nakład P. Z. K. w Wilnie. Druk. M. Latour'a [1928]. Cielka (315 x 232).

NAZARET — Wilno, 3.VI.1928. (Program Aktu Maturalnego w Gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie dnia 3 czerwca roku 1928. Druk. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.) [1928] K: 2 nlb. (226 x 145).

PLAN graficznego układu modlitewnika dla ewangelików „Ojczennas”. [Wilno 1928. Druk. Marka Latour'a] Cielka (214 x 278)

ROZKŁAD jazdy pociągów m. Wilna. Ważny od dnia 15 maja 1928 r. Wilno [1928]. Druk. Jana Bajewskiego. 8° (166 x 120). S: 12 nlb

SPRAWOZDANIE Wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńności za rok 1927/120 ref sprawozdawczy. Druk. Józefa Zawadzkiego w Wilnie. 1928. 8° (215 x 157) S: 40.

GIEŁDA

WARSZAWA, 8.VI. (P.A.T.). Dolar 8,89—8,91—8,87. Holandia 359,80—360,70—358,90. Londyn 42,52 1/2—42,51 1/2—42,625—42,41. Nowy York 8,90—8,92—8,88. Paryż 35,075—35,16—34,99. Praga 26,315 1/2—26,47—26,25. Szwajcaria 171,815—172,24—171,39. Sztokholm 239,25—239,85—238,65. Wiedeń 125,4—125,72—125,10.

Papiery procentowe: Dolarówka 87—88, 5% poz konwersyjna 67, kolejowa 104, konwersyjna kolejowa 62, dolarowa 74, Listy i obligacje B-ku Gosp. Kraj., listy B-ku Rolnego 94, 8% listy zastawne T. K. Przemysłu Polskiego 90, 4 1/2% ziemskie 53,10—53,70, 5% warszawskie 57,25, 8% warszawskie 75—74,75, 8% Łódź 68,25, 8% Piotrkowa 66,75, 10% obligacje T. K. Ziemskiego 95,25.

Akcje: B. Dyskontowy 137, Handlowy 117, Polski 191,50—191,89—190,91, Przemys. Bank Związku Spółek 88—87,50, Spiess 162,50, Elektryczna w Dąbrowie 85—89, Częstochowa 60, Cukier 70—79,50, Firley 68—67,5—68, Węgiel 10—99,50, Nabel 34—33, Cegielski 43, Lipop 37,75, Modrzewów 48,30—48,75, Parowóz serja I-sza 50, serja II-ga 42—44,50—45, Pociąg 10,50—10,75, Rudzki 51, Ursus 9,75.

NAJPEWNIJSZA LOKATA KAPITAŁU

TO

MIEJSKIE PLACE BUDOWLANE

BANK ZIEMIAŃSKI sprzedaje z parcelacji tereny miejskie i podmiejskie, podzielone na drobne parcele, dostępne najszerszej klienteli, na dogodnych warunkach rozplaty. Wielki wybór obiektów przeważnie w eleganckich dzielnicach Warszawy.

Wszelkie informacje na pisemne zgłoszenia.

Specjalnie polecamy tereny w Warszawie: w okolicach FRASCATI, przy PLACU ZBAWICIELA, w ALJACH UJAZDOWSKICH, pod WILANOWEM przy ALEI SOBIESKIEGO (przedłużenie Alei Ujazdowskich), przy PARKU SKARYSZEWSKIM, na MOKOTOWIE przy ul. WILLOWEJ, w GRODZISKU pod Warszawą.

BANK ZIEMIAŃSKI Wydział Agrarno-Parcelacyjny, WARSZAWA, Mazowiecka 13.

11020—0

WILEŃSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Salz Miejska al. Ostrobramska 5.

Od dnia 9 czerwca do 14 czerwca 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film: „ZEW MORZA” Według powieści Stefana Kiedrzyńskiego w 12 aktach. W roli głównej: Maria Malicka z udziałem marynarki wojennej i handlowej oraz lotnictwa morskiego. Reżyseria pod dyktando p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od godz. 5 m. 30, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6, w niedzielę i święta o g. 4. Następnym program: „PASIERBICA”.

KINO KOLEJOWE „OGNIKO”

(Obok Dworca Kolejow.)

Program od dnia 7 b.m. „Książę Krwi” (Monsieur Beaucaire) 10-cto aktowy dramat historyczny z czasów Ludwika XV, podług noweli Boethia Tarkingtona p. t. „Mr Beaucaire”. Rzecz dzieje się w Wersalu pod Paryżem i w angielskiej miejscowości kapelewoj Bath. W rolach gl: Rudolf Valentine i Bebe Daniels. Całkowity dochód z kina w dn. 8 i 9 czerwca r.b. przeznaczone na opłacenie wpisów szkolnych za niezamierzonych uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Początek seansów o godzinie 6, 8 i 10. W Niedziele i Święta o g. 4, 6, 8 i 10.

Kino-Teatr „HELIOS”

ul. Wileńska 38.

Dzisiaj ostatni dzień Wielki podwójny program! 1) Wielki dramat życiowy w 10 aktach będący odpowiedzią na pytanie czy wolno rodzicom dla zaspokojenia własnego egoizmu poświęcić szczęście dziecka? p. t.: „Ofiary rozwodów” Role główne kreują: Clara Bow i Einar Hansen. 2) Betty Branson i Ricardo Corter w arcywesołej komedji w 8 akt. osnutą na tle zalotów młodej dziewczyny do znakomitego artysty p. t.: „Pan szuka żony”. Początek seansów o g. 5,30, 8 i 10,15 w.

Kino-Kameralne „Polonia”

Mickiewicza 22.

Dzisiaj ostatni dzień Wielki podwójny program! 1) Wielki dramat życiowy w 10 aktach będący odpowiedzią na pytanie czy wolno rodzicom dla zaspokojenia własnego egoizmu poświęcić szczęście dziecka? p. t.: „Ofiary rozwodów” Role główne kreują: Clara Bow i Einar Hansen. 2) Betty Branson i Ricardo Corter w arcywesołej komedji w 8 akt. osnutą na tle zalotów młodej dziewczyny do znakomitego artysty p. t.: „Pan szuka żony”. Początek seansów o g. 5,30, 8 i 10,15 w.

Kino „Piccadilly”

ul. Wielka 42.

Dzisiaj Nadzwyczajnie ciekawy film rozwiązujący problem życia obecnej uczercej się młodzieży. Film ten oparty jest na tle motywów słynnego procesu, który się toczył dość niedawno w Berlinie „MIŁOŚĆ MATURYSTY” towarzyski dramat obyczajowy w 12 akt. przedstawia tragedję przedczesnego rozwoju. W rolach gl. nowa gwiazda ekranu Grete Mosheim i Wolfgang Ziller. Nad program: farsa w 4 akt.

KINO-TEATR „L U X”

ul. Mickiewicza Nr. 11.

Ceny niższe od 40 gr. Dziś! Wielka sensacja ostatnich czasów! Wielki film o kolesalnym napięciu sensacyjnym. Początek o godzinie 3-jej.

POLSKIE KINO „WANDA”

ul. Wielka 30

Dzisiaj Na srebrnym ekranie! Najbardziej i najpiękniejszy film! Popisowa kreacja Huguety Duflos zwanej „Królową” arcyważna Noc Oszałamiający erotyczny dramat w 12 akt pełen miłośnego czaru. Sceny baletowe wykonywały najpiękniejsze dziewczęta z słynnych kabaretów „Moulin Rouge”, „Folies Bergeres” i innych.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na budowę nadleśniczeń w Nadleśnictwach: Międzyrzeczkim i Różankowskim; leśniczków w Nadleśnictwach: Wilejskim, Lidzkim, Oraniskim i Ławaryjskim; kancelarii w Nadleśnictwie Dziśnieńskim. Przetarg odbędzie się w dn. 19 czerwca 1928 r. o godz. 11-jej w Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 66 w pokoju Oddziału Budowlanego Dyrekcji. Tamże można otrzymać warunki przetargu, ślepe kasztorysy za zwrotem kosztów, oraz wszelkie wyjaśnienia. Do przetargu dopuszczane będą Firmy, które wykazały się robotami wykonanymi na własny rachunek. Piśmienne oferty winny być złożone łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5% zaokrąglonej sumy. W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym Firma podejmuje się wykonać objęty niniejszym przetargiem roboty. Dyrekcja zastrzega sobie prawo oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, uzależniająco to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa, oraz prawo zredukowania ilości robót, lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Niemieckiej Nr. 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza iż w dniu 18 czerwca 1928 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Portowej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Polskiej Drukarni Nakładowej „Lux”, składającego się z motoru elektrycznego do maszyn drukarskiej, oszacowanego na sumę zł. 450—, na zaspokojenie pretensji Firmy „M. Gordon”.

(—) A. Uszyński Komornik Sądowy. 464—0 0.

DZIĘKUJE PANI SERDECZNIE za dobrą radę herbata marki F. P. jest wyborna i niezastąpiona w smaku.

DO RYBOLÓWSTWA WEDKI SKŁADANE oraz w formie laski, żyłki, sznurki, haczyki i t. p. w sklepie Materiałów piśmiennych J. ARKINA WILNO, ul. Wileńska 32. 1—

TANIO!!! DLA INTERNATÓW SZPITALI I LITNISK Materace z morskiej trawy, sienniki, leżaki zakopaniśkie poleca: Skład i wytwórnia mebli B. ŁOKUCIEWSKI Wilno, ul. Mickiewicza 42. 805—0 0

Tanio PIŁKI TENISOWE N. GLEZER wyroby gumowe 455—0 Gdańska 6, tel. 421.

Tanio LEKARZE Kobieta lekarz Dr. Janina Piotrowicz-Jurczenkowa Ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. oprócz dni świątecznych i przedświątecznych. Zarzeczcie 5, m. 2. W.Z.P. 38

Tanio Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłotowe. Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P. 953

Tanio KUPIMY maszynę do pisania „Remington” lub „Underwood” w dobrym stanie „Elektrik”. Wileńska 24, 457—1

Tanio KUPIE pianino lub fortepian używany w dobrym stanie, znanej firmy ul. Trocka 11 m. 18. 4839—0

Tanio SPRAWDZIĆ Poczta i proza. — Mogłabym tak najdroższy zgłować przez całą wieczność. — Jeszcze czego, moje dziecko za to się płaci po dwa złote na godzinę!

Tanio DZIERŻAWY Duży ogród owocowy do wydzierżawienia. Równie Pole 16 w właściciela. 7034—1

Tanio Powrót męża. — Jakże? Jesteś sama? Przed chwilą wchodził slyszalem, jak mówił: drogii drogii! — No tak, mój drogi, robiłam rachunki gospodarskie i mówiłam o chlebie.

Tanio Mieszkanie i pokoje Poszukuje pokoju sucho i światłego umebłowanego z wygodnymi. Warunki Informacje proszę składać w Administracji Dz. Wil. dla J.B. 1 9—10 i 3—5. 4867

Tanio Wolne posady Potrzebny chłopak do pomocy w gospodarstwie. Posada w Świdawie Wielka 27—14. 4851—1

Tanio Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—8. W. Z. P. 29

DOKTOR D. Zeldowicz

chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIECIE-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECIE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P. 31

Doktor B. Szyrwint

Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne słońce górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11 13—7. W.Z.P. 7

Dr. Wołodźko

ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

Dr. Med Tadeusz Wąsowski

Choroby uszu, gardła i nosa. Wileńska 12 m. 3. Przyjmuje od 4 do 5. W. Z. Nr. 116. 1294—9

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel 321) Od 9—11 3—8. W.Z.P. 63

Dr. POPILSKI

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalna. W.Z.P. 1

KUPNO

Kupimy maszynę do pisania „Remington” lub „Underwood” w dobrym stanie „Elektrik”. Wileńska 24, 457—1

KUPIE

pianino lub fortepian używany w dobrym stanie, znanej firmy ul. Trocka 11 m. 18. 4839—0

SPRAWDZIĆ

Poczta i proza. — Mogłabym tak najdroższy zgłować przez całą wieczność. — Jeszcze czego, moje dziecko za to się płaci po dwa złote na godzinę!

Samochód

Ford w najlepszym stanie do sprzedania. Zarzecz ul. Polocka Nr. 4 mieszkania 12. 4757—1

Okazyjnie do sprzedania

lekką platformę, Wilkemska 12, u stelmacha Wilencyzka, 4853 1

Do sprzedania wózek

dziecinny w dobrym stanie. Wielka Pohulanka Nr. 12 m. 26. 4838—0

Folwarki

mniejsze i większe dogodnie sprzedamy. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 tel. 152. 362—0

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW wytwórnie tra szyn i odlewnie

„LECHJA” Sp. Akc., dawn Kujawski, Milewski i S-ka.

Zarząd: LUBLIN, Foksal 25. Fabryki: w Lublinie i Żywcu

Biuro sprzedaży i skład fabryczny: Wilno, Ostrobramska 29, tel. 13—10.

Budowa i przebudowa młynów zbożowych, wytwórnia wszelkich maszyn młynskich według najnowszej techniki, kamienie francuskie i sztuczne, motory ropowe, na gaz ssany, motory elektryczne i motory Diesla z gwarancją ekonomicznego zużycia ropy, młynki przenośne, turbiny wodne syst. FRANCISA, turbiny wiatrowe, tryjery, części do maszyn żelwnych.

PRZEDSTAWICIELSTWO UNJA Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn C.B.LUMWEI i Syn w Bydgoszczy.

Specjalna fabryka tartaków i maszyn do obróbki drzewa najnowszej konstrukcji, przewyższające wyroby zagraniczne.

Na żądanie wizyty inżynierów. Prospekt i kosztorysy bezpłatnie. Liczne referencje odbiorców. 919—40

ZGUBY

Zgubiony Dowód Osobisty wydany przez Starostwo Dziśnieńskie na Imię Józefa Pleciukiewicza—un. sję. 4871 0

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. — Wilno, i metrykę chrztu na Imię Makara Holubowa, zam. w Niecieczy, pow. Lidzk. un. sję. 1066—0

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P.K.U., Wilno, na Imię Sukmiewicza Michals, rocz. 1883—un. sję. 1908—0

Zgub. numer rowerowy Nr. 279, wyd. na Imię Władysława Giedwieźdź—un. sję. 4869—0

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno na Imię Antoniego Maciejewskiego zamiesz. w wś Nowosiółki pow. Wil. Trock. — unieważnia sję. 4861—0

Została zgubiona państwowa bransoletka złota (nufczuszek), dnia 6 czerwca na ulicy. Znalazcę proszę odeślij do wynagrodzeniem ul. Jańskiego 4, m. 2. 4870 1

ROZNE

Aptekarka (magistra) pomocnika (asystenta), pierwszorzędne siły, poszukuje. Oferty z dokładnym życiorysem, z podaniem referencji i warunków do Apteki 27 Grudnia w Poznaniu. 1065—2

2 pokoje umebłowane z łazienką, elektrycznością i t. p. do wynajęcia Pańska 4 m. 2 7035

Łokale Człowiek, który ustępuje, kiedy nie ma racji jest mądry ale człowiek który ustępuje chociaż ma rację, jest... Głos z publiczności: Żonaty!

Łekarz odstąpił zaraz gabinet w miasteczku na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Oferty pod „sub” do Biura Ogłoszeń S. Juliana Niemiecka 4. 458—1

Żona go nauczyla. — Od kiedy jesteś żoną, nie brak ci nigdy guzika przy ubraniu. — O tak, żona z samego zarobku zaczęła nauczyla mnie przyszywać guziki.

Poszukuje posady ekspedjentki w sklepie lub na wyjazd do dzieci, umiem szyć. Oferty w Adm. Dz. Wil. dla J. Kosiniękiej. g4

Uczelwa rodzina poszukuje posady dozorcy domu. O szczegółach dowiedz się w Administracji „Dz. Wil.” lub Sołfjanick 13, m. 3. Dąbrowski Władysław. g4

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuję wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa, przesyłanie szkółki w lato. Niekwalifikacji „Dz. Wil.” lub Sołfjanick 13, m. 3. Dąbrowski Władysław. g4

LETNISKA. Letnisko. Przyjmę kilka pensenek w wieku szkolnym, lub bez do wynajęcia. Wiadomość Wileńska 26 „Agrotechnik” od 11 do 2-jej tel. 705. 0—4844

LETNISKA. Letnisko w Kolenji Kolejowej 2 pokoje do wynajęcia Niedrogo. Adres: Sw. Anny 3 m. 1 Telefon 524. 4863—1

To nie on. Powiedziałeś pan podobno, że żona moja jest stare pułdo, czarownicą, żmija i jedzą, czy to prawda? — To prawda, ale ja tego nie powiedziałem.

Moje posady. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867

Wizyta. — Marysio, pani Flakowska siedzi już w nas trzeci dzień. Niech jej Marysia położy na nocny stolik trzy rozkładajdy. 1 9—10 i 3—5. 4867